

WYDANIE
ŚWIĄTECZNE

tygodnikprzeglad.pl

P
rzegląd

Nr 52 (1303)
23-29.12.2024
Cena 9,80 zł
(w tym 8% VAT)

Prof. Lech M. Nijakowski
Warto zlikwidować IPN

Rafał Skąpski
Sprawa Witosa

Leszek Konarski
Co się stało z Rafaelem?

Michał Choiński
„New Yorker” – więcej niż pismo

Dorota Rasińska-Samoćko
Najszybsza w Himalajach

Syberia
Jacka Pałkiewicza



Jerzy Niemczuk
scenarzysta serialu „Ranczo”

Satyryczny obraz Polski

ISSN: 1509-3115 Indeks: 353299

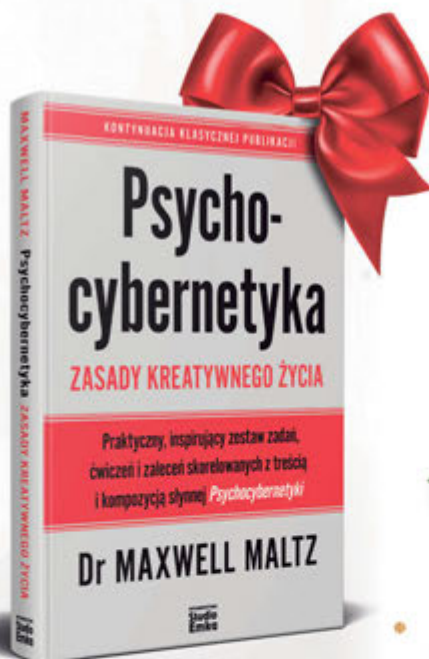
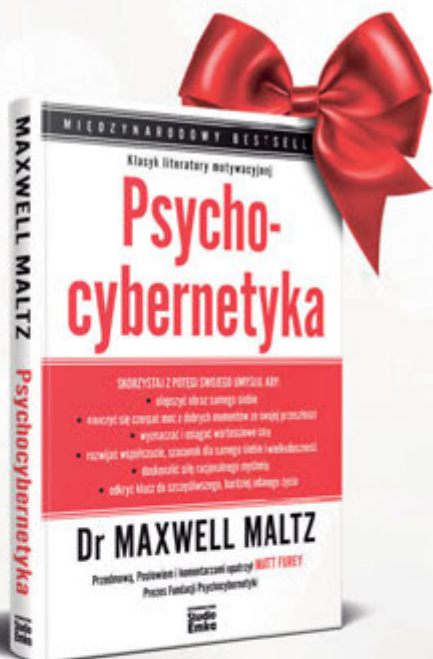
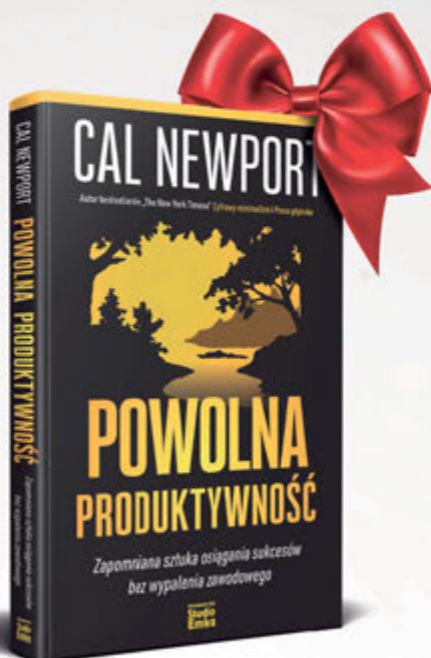


9 771509 311409

52 >

WYDAWNICTWO
**Studio
Emka**

Lektury na miarę czasów



www.studioemka.com.pl

 www.facebook.com/StudioEMKA  [@wydawnictwostudioemka](https://www.instagram.com/wydawnictwostudioemka)

Kup książkę



W kolejce do wariografu

Nie można im odmówić rozmachu – nigdy w Polsce nie okradziono państwa, czyli nas, na tak ogromną skalę. I beczelności, z jaką zmieniają znaczenie słów. U nich złodziej jest męczennikiem, aferzysta ofiarą zbrodniczej nowej władzy, a Ziobro obrońcą praworządności. Tak wielkiego zbiorowiska kłamców i cyników pod partyjnym logo nikomu, poza Kaczyńskim, nie udało się zgromadzić.

Doprowadzili do tego, że rozsypały się powszechnie używane przez ludzi definicje słów. Za politykami PiS powinien stać tłumacz, który by przekazywał, co ci ludzie naprawdę mówią. Mogę się założyć, że nikt z partyjnej czołówki nie zaliczyłby wariografu. A reszta? Dostaje rano parozdaniowe przekazy dnia, czyli instrukcję, co mówić o najnowszych wydarzeniach. I mówi. Dokładnie to samo, słowo w słowo. Większą swobodę mieli chyba członkowie włoskiej mafii. Na pytanie o przyczynę takiego zdyscyplinowania znajdują tylko jedną odpowiedź. Przez osiem lat ich rządów prawie wszyscy uwikłali się w mniejsze czy większe machlojki. A jak nie oni, to ich krewni albo znajomi. Gdzie są te haki? Gromadzili je ludzie Kaczyńskiego na



Nasi Drodzy,
Na święta życzymy Wam
serdecznego przytulania
i uśmiechów,
pamiętania o samotnych,
a na deser dobrej lektury.
Zespół „Przeglądu”

ekipę Ziobry i odwrotnie. Ogromną wiedzę o tym, jak realnie działał mechanizm korupcji w gabinetach na Nowogrodzkiej, ma Marcin Romanowski. Dlatego też był przez PiS szczególnie chroniony. W operację Budapeszt zainwestowano wszystko, czym PiS dysponuje. Wybrano kompromitującą ucieczkę, bo zamknięcie Romanowskiego w areszcie groziło wysypianiem jego mocodawców.

Ucieczka Romanowskiego właśnie na Węgry nie jest przypadkiem. W ostatnich latach Węgrzy zarobili krocie na kontraktach z Orlenem. Najbardziej opłacało się to Obajtкови. Siedział na Węgrzech w czasie kampanii do Parlamentu Europejskiego. A na Podkarpaciu wpadał niezapowiedziany tylko na kilka godzin. I zniknął. U Orbána jest już spora grupa uciekinierów z Polski. Mielśmy kiedyś rząd emigracyjny w Londynie, a teraz mamy rządową grupę przestępczą w Budapeszcie. Żeby rozbić ten gang, trzeba wygrać wybory prezydenckie z kandydatem PiS, który by ich taśmowo ułaskawiał.

Drodzy Czytelnicy, życzę spokojnych świąt.

BAKOWSKI



Święta
z e-bookami
PRZEGLĄDU

Zrób prezent sobie i bliskim

Mamy już **52** tytuły!

kup na sklep.tygodnikprzeglad.pl



W NUMERZE

KRAJ

- 8 Wierny elektorat wybaczy**
– rozmowa z Jerzym Niemczukiem
- 12 Tusk i jego koalicja**
Nowa jakość mimo sporów w rządzie
- 14 Przekleństwo**
Instytutu Pamięci Narodowej
Zamieńmy politykę na naukę
- 17 Polska nie dla Polaków**
Repatriacja ze Wschodu – slogany a realia
- 33 Z Wierchosławic do Londynu**
– rozmowa z Rafałem Skąpskim
- 42 Sejm na tropie Rafała**
A jeśli „Portret młodzieńca” jest na Wawelu?

PSYCHOLOGIA

- 20 Świąteczny stół od kuchni**
– rozmowa z dr. Michałem Rydlewskim

MEDIA

- 24 Pismo, które zmieniło Amerykę**
– rozmowa z Michałem Choińskim

HISTORIA

- 30 Nieznani zabójcy górników**
Co naprawdę działo się w Wujku

OPINIE

- 34 Wiesław Żółtkowski**
Fenomenem był duży przyrost naturalny

SPORT

- 38 2024 – rok progresywny?**
Mamy turystów, nie piłkarzy

KULTURA

- 44 Teatr 2024: karuzela z przesiadkami**
Co na scenach i w gabinetach dyrekcji
- 48 Culturalia**
- 66 Najpiękniejsza szopka betlejemka 2024**

OBSERWACJE

- 50 Najszybsza w Himalajach**
– rozmowa z Dorotą Rasińską-Samoćko
- 54 Syberia odkryta**
Jacek Pańkiewicz za Uralem
- 59 Portugalia walczy o drzewo korkowe**
Korek musi mieć przyszłość

FELIETONY I KOMENTARZE

- 3 Jerzy Domański**
W kolejce do wariografu
- 19 Jan Widacki**
Masło a sprawa polska
- 23 Andrzej Romanowski**
Wilno krzepi
- 29 Stanisław Filipowicz**
Zawód stary jak świat
- 37 Andrzej Szahaj**
Brawo Australia!
- 41 Roman Kurkiewicz**
Wiwat Biejat!
- 49 Tomasz Jastrun**
Święta krowa
- 58 Wojciech Kuczok**
Wigilia z duchami



24

MEDIA

PISMO, KTÓRE ZMIENIŁO AMERYKĘ

– rozmowa
z Michałem Choińskim

44

KULTURA



TEATR 2024: KARUZELA Z PRZESIADKAMI

Co na scenach i w gabinetach dyrekcji



54

OBSERWACJE

SYBERIA ODKRYTA

Jacek Pańkiewicz za Uralem

Projekt okładki: Iza Mierzejewska

FOT. MAREK KSIĄŻEK
[Kup książkę](#)



✉ Choroba prezydencka

Ciekawy i rzetelny historycznie tekst Pawła Siergiejczyka psuje jedno stwierdzenie: „(...) wyjąwszy istotne niekiedy prawo wetoowania ustaw sejmowych”. Nie ma ustaw sejmowych! Są ustawy parlamentu, uchwalane przez Sejm, potem Senat, potem ewentualne poprawki senackie są przyjmowane lub nie w Sejmie. Taki dokument trafia do prezydenta i ten go podpisuje lub wetauje, nie mając prawa ingerować w jego treść w najmniejszym stopniu. Pamiętam awanturę z lat 90., gdy to podobno Lech Wałęsa lub ktoś w jego imieniu nanosił do ustaw jakieś poprawki interpunkcyjne.

Zbigniew Kulak, senator RP III, IV i V kadencji



f Tajny referat Susta

Po pierwsze, Rosjanie wcale nie musieli wkraczać – było ich na miejscu wystarczająco dużo. Po drugie, w kraju od roku panował totalny rozgardiasz – nikt nie pracował, wszędzie strajki, dyrektorzy zakładów byli wywożeni na taczkach przez dumnych strajkujących, gospodarka właściwie stała, wystarczy sobie wyobrazić, jak wyglądałaby tamta zima, gdyby wojsko nie zabezpieczyło dostaw węgla do elektrowni czy elektrociepłowni. Trzeba powiedzieć wprost: krajowi groziła wojna domowa. Cała sytuacja szła w kierunku konfrontacji i nie było szans na porozumienie. Jaruzelski uratował życie tysięcy Polaków. Jeśli teraz beton prawicowy nie może spać spokojnie na myśl o stanie wojennym, to nie wyobrażam sobie gojenia ran po wojnie domowej, która nam groziła. Krytykujący Jaruzelskiego nie są zdolni pojąć, do czego może dojść, gdy kraj ogarnie chaos i wojna domowa. Gdy sąsiad morduje sąsiada, bo ma do niego urazę.

Michał Czarnowski



f Pisowski Indiana Jones

Pamiętajmy! Decyzje pseudo-Trybunału Konstytucyjnego Julii Przyłębskiej nie są wiążące, są czysto politycznymi opiniami, a nie wyrokami, i ci pisowscy aparatczycy w tzw. TK nie mają prawa wpływać na decyzje władz wybranych w demokratycznych wyborach. Sejmowa komisja śledcza ds. Pegasusa nadal działa i podważanie jej konstytucyjności przez nielegalny, niekonstytucyjny i wadliwy pseudo-TK to wyraz pisowskiego strachu przed odpowiedzialnością karną.

Elisabeth Respondek



f 7 błędów i szansa

Czy ten rząd będzie rozliczać poprzedni do końca kadencji, a sprawy ważne odkładać na później? Obecny rząd nie robi nic poza rozliczaniem poprzedniego i nakręcaniem cyrku medialnego wokół tego. A problemów i wk... ludzi jest coraz więcej.

Rafał Gonicki

ZDJĘCIE TYGODNIA



Wybory parlamentarne w Pakistanie, nękanym zawirowaniami politycznymi i zamachami islamskich terrorystów. Peszawar, 8 lutego 2024 r. To jedno ze zdjęć roku Agencji Reutersa.

Marcin Romanowski, były wiceminister sprawiedliwości z partii Ziobry, poszukiwany **europejskim nakazem aresztowania** w związku ze śledztwem w sprawie Funduszu Sprawiedliwości, uciekł na Węgry. Mimo kilkunastu zarzutów prokuratorskich rząd Orbána przyznał mu azyl polityczny.

Dariusz Wieczorek nie jest już ministrem nauki. W ciągu roku zaliczył tyle wpadek, co połowa rządu. My zapamiętamy go także jako urzędnika państwowego, który od sierpnia nie odpowiedział na nasz tekst i list w sprawie młodego wynalazcy. Odejście Wieczorka z rządu nie kończy jego problemów.

Państwowa Komisja Wyborcza **odroczyła decyzję w sprawie finansowania PiS** do czasu uregulowania statusu Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych Sądu Najwyższego, w której zasiadają neosędziowie.

Z badań, które przeprowadziła na zlecenie Centrum Mieroszewskiego ukraińska pracownia Info Sapiens, wynika, że w ciągu dwóch lat bardzo zmieniła się opinia Ukraińców o Polakach. W 2022 r. było 46% ocen bardzo dobrych, a w tym roku tylko 15%. Ukraińcy uważają, że najbardziej pomogły im Wielka Brytania (34%), Niemcy (29%) i na trzecim miejscu Polska (23%) („Rzeczpospolita”).

Najwięcej osób o polskich korzeniach mieszka w USA – 9,4 mln, w Niemczech – 2 mln, na Białorusi – 1,1 mln, we Francji – 1 mln, w Kanadzie – 980 tys., w Brazylii – 800 tys., w Wielkiej Brytanii – 700 tys., w Argentynie – 500 tys. i w Rosji – 300 tys. („Angora”).

Coraz więcej wiemy o gigantycznych kwotach, które w czasie ośmiu lat rządów Kaczyńskiego i Ziobry trafiły do mediów Sakiewicza i Karnowskich. Do tygodnika „Sieci” wydawanego przez spółkę Fratria tylko ze spółek skarbu państwa wpłynęło ponad 142 mln zł. Do „Do Rzeczy” poszło 71 mln zł, a do „Gazety Polskiej” 61 mln zł.

W ramach programu „Czyste powietrze” nie będzie już można dostać **dofinansowania do kotłowni gazowych**. Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej zastąpił audyty energetyczne ocenami, które będą dokonywane przez ekspertów na miejscu.

Instytut Centrum Zdrowia Matki Polki w Łodzi **za dwukrotną odmowę aborcji** został ukarany przez Narodowy Fundusz Zdrowia grzywną w wysokości 352 tys. zł.

Ponad 1 mln osób zadeklaroowało w 2023 r. **dochód z prywatnego najmu lokali**. Łącznie zarobiły prawie 33 mld zł.

Agencja Uzbrojenia wyda 1,2 mld zł na zakup amerykańskich dronów MQ-9B SkyGuardian, które mają służyć do działań rozpoznawczych i uderzeniowych.

Od 1 stycznia 2025 r. w Mediolanie będzie obowiązywał **zakaz palenia we wszystkich miejscach publicznych**. Za nieprzestrzeganie zakazu grożą kary w wysokości od 40 do 140 euro.

Ponad 60 tys. osób zatrudnia polski przemysł tytoniowy. Są wśród nich plantatorzy oraz pracownicy zajmujący się produkcją i przetwórstwem.

PRZEBŁYSKI

Pamiętajmy o Annie Topolskiej z Wałcza

Apel do burmistrza Macieja Żebrowskiego i radnych Wałcza.

Droży włodarze tego pięknego miasta! Czytelniczką naszego tygodnika jest Stefania Ludwiczak, mieszkanka Wałcza, która od wielu lat zabiega o uczczenie pamięci Anny Topolskiej. W przyszłym roku minie 25 lat od wyróżnienia Anny Topolskiej tytułami Człowieka Roku w Wałcu i Społecznika Roku 2000 u Jacka Kuronia. Zaslugi pani Anny znacznie lepiej od nas. Skoro tak bardzo potrzebujemy wzorów dla młodzieży, to Anna Topolska pasuje jak ulał. Może czas upamiętnić ją ulicą? Albo ławeczką w parku? Lub w inny sensowny sposób? Mieszkańcy, z panią Stefanią Ludwiczak, będą wdzięczni. A my zrobimy z tego duży materiał w „Przeglądzie”.



Zryty beret biskupa

Można być biskupem jak Antoni Długosz. Można również być prof. dr. hab. nauk teologicznych jak tenże Długosz. A nawet muzykiem i łąć jak z nut, tak bezwstydnie, że zęby bolą. Biskup Długosz widzi nawet to, co niewidoczne. Jak choćby wzrost powołań kapłańskich dzięki ks. Olszewskiemu, którego prześladowano, podobnie jak urzędniczki kręcące kasą Funduszu Sprawiedliwości:



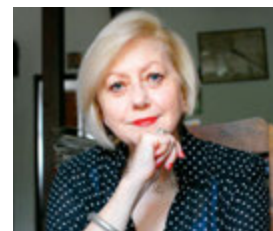
Urszulę Dubejko i Karolinę Kucharską. Męczeństwo ks. Olszewskiego i tych dwóch „przeogromnych bohaterek” tak zryło beret biskupa, że przebić je może tylko męczeństwo wiceministra sprawiedliwości, czyli Marcina Romanowskiego. Ten to chyba pójdzie żywcem do nieba.

Siedlecka odgrzebała Iredyńskiego

Joanna Siedlecka dorabiająca do emerytury w „Do Rzeczy” ma szczególną słabość do opisywania skandali obyczajowych.

Z czasów tak odległych, że trudno już o żywych świadków. Zagłębienie starym ludziom do rozporków albo pod spódnicę nie jest już atrakcyjnym towarem. W przeciwieństwie do atakowania takich tuzów jak Lem czy Mrozek. Siedlecka pisze, że w latach 60. Lema i Mrozka dopadła wielka zazdrość i zawiść wobec sukcesów Ireneusza Iredyńskiego. Dla Siedleckiej pisarza wybitniejszego od nich. Fascynują ją jego łóżkowe ekscesy, ciągi alkoholowe i libacje okraszone mordobiciami. Lem i Mrozek wiedzieli o tym, a także o jeszcze gorszych występach tego pisarza. Doceniali jednak jego talent.

Z dzisiejszej perspektywy widać, że doceniali nawet przesadnie. Bo gdzie przy nich jest dziś Ireneo? W archiwum Siedleckiej.





PYTANIE TYGODNIA

Czym nie obdarowywać dzieci?

DOROTA ZAWADZKA,

psycholożka rozwojowa

Po pierwsze, nigdy i nikogo nie powinniśmy obdarowywać zwierzęciem, bo nie jest zabawką. Druga rzecz to już bardziej moja subiektywna opinia: zabawki militarne. Z jednej strony, Bóg się rodzi, a z drugiej – karabiny. To jakiś dysonans. Po trzecie, rodzice powinni unikać podążania za modami. Warto się zastanowić, czy rzeczywiście lansowany w mediach przedmiot jest potrzebny. Po czwarte, gdy już kupujemy jakąś zabawkę, dobrze by było móc się nią bawić w kilka różnych zabaw, niech będzie uniwersalna. Chciałabym też przestrzec rodziców, aby nie kupowali tzw. zabawek alienujących, służących do samotnej zabawy, tak jak telefon komórkowy czy tablet. Należy też dbać o jakość zabawek i kupować rzeczy bezpieczne. Takie, które się nie rozpadną po jednym użyciu. Czasem lepiej kupić mniej rzeczy, ale trwalszych.

AGATA NAPIÓRSKA,

magazyn „ładne Bebe”

Nie dawajmy dzieciom w prezencie stodczy, zwierząt, zabawek, które są słabej jakości i po minucie używania się zepsują. Oczywiście żadnych różg. Podarujmy dzieciom zabawkę, grę, książkę, komiks, coś, co sprawi im radość i zostanie z nimi na dłużej.

PROF. EWA DROBEK,

nauczycielka wyróżniona w konkursie Global Teacher Award 2019

Odwroć pytanie i powiem, że dzieci powinno się obdarowywać najcenniejszą walutą tego świata, czyli czasem. W tym pędzącym na oślep świecie za mało czasu poświęcamy dzieciom, więc z mojej perspektywy najlepszym prezentem byłoby wspólnie i nieśpiesznie spędzone popołudnie. To może być aktywność, którą rodzic i dziecko lubi: kino, spacer po lesie, gra w planszówki. Ważna jest uwaga i prawdziwe bycie razem.

DR MONIKA BOBERSKA,

psycholog

Dobry prezent odpowiada zainteresowaniom i kontekstowi funkcjonowania danej osoby. Robienie prezentów wymaga od nas zaangażowania oraz uwzględnienia upodobań i preferencji obdarowywanej osoby. Wtedy podarek ma szansę sprawić komuś przyjemność. Istnieje jeszcze kategoria prezentów uniwersalnych, nie jest do końca trafiona z perspektywy psychologa, ponieważ kluczem do udanego prezentu jest odpowiedź na indywidualne potrzeby. Jeśli chodzi o dzieci, świetnie sprawdzają się prezenty, które umożliwiają wspólne spędzanie czasu. Prezent może pomóc w budowaniu relacji i odkrywaniu siebie, a także motywować do spędzania czasu na aktywności fizycznej. Dzięki temu przyczyni się do wykształcania pożądanych zachowań zdrowotnych.

Rozmawiał Kornel Wawrzyniak